

Sygn. akt XXVII Ca 884/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Małysa

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku T. D.

z udziałem M. U. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy -Woli w Warszawie

z dnia 3 grudnia 2020 r. , sygn. akt II Ns 662/19

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Woli w Warszawie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

sygn. akt XXVII Ca 884/21

UZASADNIENIE

Wnioskiem datowanym na dzień 11 grudnia 2019 r. wnioskodawca T. D. wniósł o stwierdzenie, że nabył w całości spadek po J. D. (1) na podstawie testamentu.

Uczestniczka M. U. (1) w piśmie datowanym na dzień 10 lipca 2020 r. podniosła, że spadkodawca zadysponował jedynie jednym składnikiem majątku spadkodawcy.

Uczestniczka wniosła o stwierdzenie, że część spadku objęta testamentem przypada wnioskodawcy, natomiast pozostała część spadku obejmująca oszczędności zmarłego przypadku w częściach równych po połowie wnioskodawcy i uczestniczce zgodnie z ustawą.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2020 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy- Woli w Warszawie:

- 1. Stwierdził, że spadek po J. D. (1), synu S. i I., zmarłym dnia 18 września 2019 r. w W., ostatnio stale zamieszkałym w W. przy ul. (...) na podstawie ustawy nabyli z dobrodziejstwem inwentarza w częściach równych, tj. po 1/2 części spadku: syn T. D. i wnuczka M. U. (2) z domu D.;**
- 2. stwierdził, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 27 lutego 2008 r. J. D. (1) sporządził własnoręczny testament, w którym oświadczył że w razie śmierci przekazuje swoje mieszkanie na własność synowi T. M..

J. D. (1) zmarł w dniu 18 września 2019 r. w W..

W chwili śmierci J. D. (1) był wdowcem.

Spadkodawca miał dwóch synów - J. D. (2) i T. D..

J. D. (2) zmarł w dniu 22 czerwca 2000 r., pozostawiając córkę M. U. (1).

W chwili śmierci J. D. (1) posiadał udział 4/6 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni około 50 m² o wartości 450.000 zł. Na rachunkach bankowych prowadzonych dla spadkodawcy znajdowała się kwota 59 635,84 zł.

T. D. i M. U. (1) nie składali oświadczenia o sposobie przyjęcia spadku, nie zrzekli się dziedziczenia, nie było prowadzonego postępowania o uznanie ich za niegodnych dziedziczenia. Nie toczyło się inne postępowanie spadkowe po J. D. (1), ani nie sporządzono aktu poświadczenia dziedziczenia u notariusza.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy oparł się o dowody z dokumentów, których wiarygodność nie była kwestionowana przez strony, zaś Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu. Sąd Rejonowy oparł się również o zapewnienia spadkowe oraz o zeznania uczestników.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Przepisy Kodeksu cywilnego dają pierwszeństwo woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie. Istnienie zatem ważnego testamentu wyłącza porządek dziedziczenia ustawowego i stanowi jeden z przejawów obowiązywania w polskim prawie cywilnym zasady autonomii woli podmiotu. Możliwość wolnego rozporządzania swoimi dobrami materialnymi na wypadek śmierci jest jednym z fundamentów nowoczesnego państwa prawa i istotnym elementem sprawiedliwości społecznej, przestrzeganie której jest zagwarantowane w państwie przez Konstytucję.

Sąd I instancji wskazał, że testament to właśnie taki wyraz ostatniej woli zmarłego. W podstawowej formie jest on spisany własnoręcznie lub notarialnie. Testament jest to czynność jednostronna, niekierowana do określonego adresata, o charakterze osobistym, dokonana w szczególnej formie, odwołalna, zawierająca rozrządzenia spadkodawcy dokonane mortis causa. Z art. 941 k.c. wynika, iż rozrządzić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament, przy czym jest to czynność prawna, która dla swej ważności wymaga zachowania przez spadkodawcę prawem przewidzianej formy.

Sąd Rejonowy zważył, że w myśl art. 949 § 1 k.c., spadkodawca może sporządzić testament w ten sposób, że napisze go w całości pismem ręcznym, podpisze i opatrzy datą.

Zgodnie zaś z art. 945 § 1 k.c., testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony:

- 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli;
- 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści;
- 3) pod wpływem groźby.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż testament z dnia 27 lutego 2008 r. został przez J. D. (1) sporządzony w formie przewidzianej w przepisie art. 949 § 1 k.c., nie zaszła ponadto żadna z przesłanek nieważności przewidziana w przepisie art. 945 § 1 k.c., zaś uczestnicy nie kwestionowali jego autentyczności. Autentyczność powyższego testamentu nie budziła również wątpliwości Sądu Rejonowego. Zgodnie z art. 948 k.c., testament należy tak tłumaczyć, ażeby

zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (§ 1). Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść (§ 2).

Sąd Rejonowy wskazał, iż celem wykładni testamentu jest zwykle ustalenie, jaki sens należy przypisać złożonemu przez testatora oświadczeniu woli, czyli wykładnia służy ustaleniu treści oświadczenia woli. Stąd też zabiegi interpretacyjne prowadzące do ustalenia sensu użytych przez testatora słów mogą być podjęte także wtedy, gdy nie budzą one wątpliwości, na przykład spadkodawca oświadcza, że określoną rzecz zapisuje wskazanej osobie. Samo użycie terminu "zapisuję" jest jasne i może być uznane za ustanowienie zapisu zwykłego, jednakże w konkretnej sytuacji, w drodze wykładni testamentu, takie rozrządzenie można uznać za ustanowienie spadkobiercy (A. Kidyba, Komentarz do kodeksu cywilnego). Przy wykładni testamentu należy stosować także dyrektywy interpretacji oświadczeń woli zawarte w art. 65 k.c., jednak w takim zakresie, w jakim nie są sprzeczne z art. 948 § 1 k.c. W szczególności będą miały zastosowanie te reguły z art. 65 k.c., które dotyczą interpretacji pisemnych oświadczeń woli, a mianowicie: że analizując określone sformułowania zawarte w dokumencie, należy brać pod uwagę pełen kontekst, w jakim zostały użyte; że należy uwzględniać reguły logiczno-językowe; że sens użytych wyrażen należy ustalić za pomocą ogólnych reguł znaczeniowych, następnie przy analizie sformułowań i znaczeń, jakie im nadawał sam autor; że należy mieć na uwadze okoliczności zewnętrzne towarzyszące złożeniu oświadczenia woli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2008 r., I CSK 51/08).

Sąd Rejonowy zważył, że poza ogólną regułą interpretacyjną zawartą w art. 948 k.c. kodeks cywilny zawiera także przepisy zawierające szczególne reguły interpretacyjne. W literaturze przyjmuje się, że reguły szczególne mają pierwszeństwo w stosowaniu (S. Wójcik (w:) System prawa cywilnego, t. IV, s. 218). Należy jednak zgodzić się z poglądem, że z uwagi na to, iż ogólne reguły wykładni mają wyłącznie na względzie ustalenie woli testatora, należy najpierw wyczerpać wszelkie zabiegi interpretacyjne podporządkowane temu celowi, nim sięgnie się do szczegółowych reguł interpretacyjnych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1990 r., III CZP 68/90, OSNC 1991, nr 8-9, poz. 102). Tym samym reguły szczególne należy traktować jako odstępstwo od reguły ogólnej (J. Kremis (w:) E. Gniewek, Komentarz, s. 1724). W postanowieniu z dnia 19 października 2000 r. (II CKN 505/00) Sąd Najwyższy wskazał, że polskie prawo spadkowe nie przewiduje możliwości powołania spadkobierców do poszczególnych przedmiotów wchodzących w skład spadku ani też do wyodrębnionych gospodarczo części majątku spadkowego poza gospodarstwem rolnym. Dopuszczalne jest powołanie spadkobiercy lub spadkobierców jedynie do całego spadku albo do jego ułamkowej części. Nie jest przy tym możliwe dopatrywanie się wyjątku od omawianej reguły w dyspozycji art. 961 k.c. Przepis ten nie wprowadza bowiem odmiennych od tej reguły zasad dziedziczenia. Stanowi jedynie normę interpretacyjną w wypadku, gdy spadkodawca rozrządził w testamencie poszczególnymi przedmiotami majątkowymi, które wyczerpują prawie cały spadek, istnieje zaś wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawcy.

W okolicznościach niniejszej sprawy spadkodawca oświadczył, że przekazuje swoje mieszkanie synowi T. D.. Jak wynika natomiast ze zgromadzonych w sprawie dowodów, spadkodawcy przysługiwał udział 4/6 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni około 50 m² o wartości 450.000 zł. Na rachunkach bankowych prowadzonych dla spadkodawcy znajdowała się kwota 59 635,84 zł. Nie sposób zatem stwierdzić, aby udział 4/6 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu, wyczerpywał prawie cały spadek.

Rozporządzenie zawarte w testamencie z dnia 27 lutego 2008 r. uznać należy, w ocenie Sądu Rejonowego, za zapis przewidziany w art. 968 § 1 k.c. zgodnie z którym, spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły).

Sąd Rejonowy podkreślił, że spadkodawca nie powołał nikogo do całości spadku, wobec czego następuje dziedziczenie ustawowe. W przypadku dziedziczenia z ustawy, do spadku w pierwszej kolejności powołane są dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek. Dziedziczą oni w częściach równych przy czym część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku (art. 931 § 1 k.c.).

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż spadkodawca miał dwoje dzieci - J. D. (2) i T. D., przy czym J. D. (2) nie dożył otwarcia spadku, pozostawiając córkę M. U. (1). W myśl art. 932 § 2 k.c., jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Rejonowego do spadku w częściach równych, tj. po 1/2 części spadku, powołani są syn spadkodawcy T. D. i wnuczka M. U. (1).

Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z art. 1015 k.c., oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (§ 1). Brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (§ 2).

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w punkcie II sentencji, na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego złożył wnioskodawca T. D. zaskarżając je w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pozbawioną wszechstronności ocenę materiału dowodowego polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, iż 4/6 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nie wyczerpuje całego spadku, w sytuacji, gdy jego wartość stanowi prawie 90% wartości całego spadku, co doprowadziło do błędnego uznania, że wnioskodawca nie jest spadkobiercą powołanym do całego spadku, lecz zapisobiorcą zwykłym;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. :

a. art. 961 k.c. poprzez jego błędne niezastosowanie i przyjęcie, że stwierdzenie nabycia spadku nastąpiło na podstawie ustawy, w sytuacji gdy spadkodawca sporządził ważny testament, w którym przeznaczył on wnioskodawcy składniki majątkowe wyczerpujące prawie cały spadek;

b. art. 968 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i stwierdzenie, iż rozporządzenie znajdujące się w testamencie było zapisem zwykłym w sytuacji gdy prawidłowa wykładnia złożonego przez spadkodawcę oświadczenia woli nakazuje uznanie, że było to powołanie do całości spadku;

c. art. 948 § 1 i 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na dokonaniu sprzecznej z wolą spadkodawcy wykładni testamentu z dnia 27 lutego 2008 r. co skutkowało przyjęciem, iż rozporządzenie zawarte w testamencie stanowi zapis zwykły.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po zmarłym J. D. (1) nabywa w całości syn spadkodawcy- T. D. na podstawie sporządzonego testamentu. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Postępowanie odwoławcze, zainicjowane apelacją wniesioną przez wnioskodawcę, doprowadziło Sąd Okręgowy do przekonania, że Sąd I instancji rozpoznając wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po J. D. (1) nie rozpoznał istoty sprawy, a tym samym zaskarżone postanowienie należało uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Podkreślić należy, że postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku nakłada na Sąd szereg obowiązków, których realizacja następuje z urzędu, niezależnie od aktywności procesowej uczestników tego postępowania. W orzecznictwie

Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku sąd spadku działa aktywnie niezależnie od twierdzeń, wniosków i argumentów zainteresowanych. Między innymi w postanowieniu Sądu Najwyższego z 24 września 2009 r., IV CSK 129/09 (niepubl.) wskazano, że w takim postępowaniu rola sądu jest determinowana ustawowym nakazem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada niezależnie od wniosków i stanowiska stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, mających zastosowanie w danym stanie faktycznym. Wprawdzie nie wyłącza to ogólnych przepisów dotyczących postępowania dowodowego i nie zwalnia zainteresowanych z obowiązku udowodnienia twierdzeń, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne ani nie nakłada wyłącznie na sądy orzekające obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, to jednak sąd jest obciążony zbadaniem z urzędu, stosownie do treści zebranego materiału dowodowego, kto jest spadkobiercą (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1998 r. sygn. akt III CKN 38/98, z dnia 26 stycznia 1999 r. sygn. akt III CKN 134/98, niepubl. oraz z 20 stycznia 2009 r., II CSK 426/08, niepubl.).

Na etapie stwierdzenia nabycia spadku poza zakresem kognicji sądu pozostają kwestie, takie jak: skład majątku spadkowego, obciążenie długami, zawarcie przez spadkodawcę w testamencie zapisów czy poleceń (post. SN z 28.3.2012 r., V CSK 175/11, Legalis). Inne, sporne między uczestnikami kwestie, podlegają rozstrzygnięciu w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, jeżeli mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięć. Nie oznacza to jednak, że Sąd może zaniechać przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie w jakim niezbędne jest to do ustalenia, czy spadkodawcy dziedziczą z ustawy czy z testamentu.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy przyjął, iż oświadczenie spadkodawcy zatytułowane „Mój Testament” stanowi w istocie jedynie zapis zwykły, bowiem nie wyczerpuje całej masy spadkowej. Jak wskazał Sąd Rejonowy ze zgromadzonych w sprawie dowodów wynika, iż w chwili śmierci spadkodawcy przysługiwał udział 4/6 w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W. o powierzchni około 50 m² o wartości 450.000 zł. Na rachunkach bankowych prowadzonych dla spadkodawcy znajdowała się kwota 59 635,84 zł. Sąd Rejonowy uznał więc, że z uwagi na fakt, iż rozporządzenie zawarte w testamencie z dnia 27 lutego 2008 r. nie obejmuje całego spadku należy je uznać za zapis przewidziany w art. 968 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż w razie powstania wątpliwości, czy chodzi o powołanie do spadku, czy też o ustanowienie zapisu, ustawa nakazuje traktować osobę wymienioną w testamencie jako spadkobiercę. Reguła ta ma zastosowanie, gdy przedmioty majątkowe wymienione w testamencie wyczerpują prawie cały spadek (tak wyraźnie postanowienie SN z 19 października 2000 r., sygn. akt II CKN 505/2000, LexPolonica nr 384094; zob. jednak postanowienie SN z 29 marca 2007 r., sygn. akt I CSK 3/2007, LexPolonica nr 1293504 z częściowo krytyczną glosą W. Borysiaka, OSP 2009, nr 12, poz. 136).

W sytuacji gdy spadkodawca przeznaczy określonej osobie poszczególne przedmioty majątkowe, nie określając jej wyraźnie mianem spadkobiercy, konieczne jest ustalenie, czy w skład spadku wchodzi – poza wymienionymi przez spadkodawcę – **inne przedmioty majątkowe mające znaczniejszą wartość**. W razie gdy przedmiotów takich nie ma, osoba wymieniona w testamencie jest spadkobiercą powołanym do całego spadku.

O tym, czy przedmioty majątkowe przeznaczone w testamencie jednej lub kilku osobom wyczerpują prawie cały spadek decyduje stosunek ich wartości objętych rozporządzeniem spadkodawcy oraz w testamencie pominiętych, z chwili sporządzenia testamentu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1997 r., I CKN 276/97, OSNC 1998, nr 4, poz. 63 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 września 1993 r., III CZP 122/93, OSP 1994, nr 10, poz. 177).

Biorąc pod uwagę powyższe, aby móc ustalić czy poza własnościowym spółdzielczym prawem do lokalu spadkodawca na dzień sporządzenia testamentu posiadał inne przedmioty majątkowe mające znaczną wartość, Sąd obowiązany jest zbadać dokładnie wartość zarówno udziału spadkodawcy we własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu, jak i wartość środków zgromadzonych na koncie spadkodawcy na dzień sporządzenia testamentu oraz kwestię współwłasności tych środków z wnioskodawcą. Ponadto jak wynika z zeznań T. D., J. D. (1) był właścicielem nieruchomości w I., którą następnie sprzedał. Sąd Rejonowy natomiast zupełnie pominął powyższy fakt, nie

przeprowadzając postępowania w tym zakresie. Nie zostało bowiem ustalone kiedy dokładnie spadkodawca był właścicielem nieruchomości, kiedy została sprzedana ani jaka była jej wartość.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, nie przeprowadzając odpowiedniego postępowania dowodowego w przedmiocie ustalenia czy testament z dnia 27 lutego 2008 r. wyczerpał cały majątek spadkodawcy oraz czy poza udziałem w własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu spadkobierca posiadał inny majątek o znacznej wartości.

W przedmiotowej sprawie nie zachodzą przy tym postawy do wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia reformatoryjnego. Wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia wiązałoby się bowiem z przeprowadzeniem w istocie całości postępowania dowodowego i ustosunkowania się do zagadnień mających kluczowe znaczenie dla rozpoznania sprawy, to jest wyjaśnienia wszystkich okoliczności oraz ustalenia czy na dzień sporządzenia testamentu, spadkodawca dysponował innym majątkiem w nim nie wymienionym i jakiej wartości, a tym samym jaka była jego rzeczywista wola co do przekazania majątku spadkowego.

Tym samym wydane postanowienie przez Sąd odwoławczy nie prowadziło do korekty rozstrzygnięcia, ale byłoby orzeczeniem niejako oderwanym od orzeczenia Sądu pierwszej instancji, dotyczącym kwestii przez ten Sąd nierozważanych. Sąd drugiej instancji jest wprawdzie sądem merytorycznym, proceduje bowiem na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem Rejonowym, jak i może postępowanie dowodowe uzupełniać, ale apelacja dotyczy podstawy przyjętego sposobu dziedziczenia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie ustalenia wartości majątku spadkodawcy na dzień sporządzenia testamentu celem ustalenia rzeczywistej woli spadkodawcy i wykazania czy testament z dnia 27 lutego 2008 r. wyczerpał cały (bądź prawie cały) majątek spadkodawcy, czy stanowi jedynie zapis w rozumieniu art. 968 § 1 k.c.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.